



## WYDARZENIA W KGHM A SPRAWA POLSKA

### OŚWIADCZENIE OPZZ W SPRAWIE WYDARZEŃ W KGHM

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych z oburzeniem przyjmuje wczorajsze oświadczenie premiera Donalda Tuska w sprawie wydarzeń w KGHM.

W całym polskim przemyśle, w tym również w spółkach Skarbu Państwa, już od wielu miesięcy toczą się rokowania płacowe. W części zakładów pracy nastąpiły w wyniku negocjacji podwyżki płac, dzięki zawieraniu przez zarządy spółek i związki zawodowe porozumieniom.

Organizacje pracownicze działające w KGHM próbowały doprowadzić do wspólnej debaty i porozumienia między Zarządem KGHM a pracownikami spółki. Z winy Zarządu do takiej debaty nie doszło. Członkowie Zarządu ograniczyli się do wygłoszenia jednostronnych oświadczeń i bez podejmowania dyskusji wycofali się do budynku Zarządu.

Odczytujemy to jako oczywistą i zaplanowaną prowokację wobec zgromadzonych pracowników KGHM. Świadczy o tym umieszczenie w budynku Zarządu ochroniarzy i policji.

Medialne wykorzystanie tych wydarzeń przeciwko związkowi zawodowemu, bez pokazania prawdziwego tła konfliktu, rzeczywistych zarobków w KGHM i wypadków poprzedzających starcie pracowników z wynajętymi przez Zarząd KGHM ochroniarzami jest nadużyciem i manipulacją.

Manipulacją jest podawanie informacji o średnich zarobkach w KGHM, bez ich rozkładu w poszczególnych grupach zawodowych. Prezentowanie wysokości zarobków łącznie z nadgodzinami jest karygodne. Blisko dwa tysiące pracowników KGHM ma podstawowe stawki zaszerogowania poniżej 1500 zł, a równocześnie następują stuprocentowe podwyżki płac członków Zarządu, którzy i tak zarabiają rocznie ok. 2,5 mln zł.

Podkreślamy również, że przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Polskiej Miedzi (OPZZ), poseł Ryszard Zbrzyzny nie pobiera wynagrodzenia w KGHM.

KGHM jest jednym z największych na świecie koncernów miedziowych, przynoszącym do Skarbu Państwa ogromne zyski. W tej sytuacji jest dla nas oczywiste, że ciężko pracujący górnicy i hutnicy zatrudnieni w KGHM mają prawo do udziału w tych zyskach, poprzez waloryzację stawek płacy zasadniczej, czego Zarząd odmawia im od trzech lat.

Te fakty woli się przemilczać.

**Apelujemy do Zarządu KGHM o rozpoczęcie rzetelnej debaty z pracownikami i uczciwe rozważenie ich**

postulatów.

**Apelujemy do mediów o rzetelne przedstawianie informacji o KGHM i związkach zawodowych! Wybiórcze podawanie faktów jedynie nasila konflikty społeczne.**

**Apelujemy do premiera, żeby nie dawał wiary nierzetelnym informacjom medialnym i określonych słów używał tylko w koniecznych okolicznościach, a kibolskie porównania pozostawił na swoim boisku.**

**Domagamy się od premiera przeproszenia pracowników KGHM.**

Ogólnopolskie Porozumienie  
Związków Zawodowych

Warszawa, 6 maja 2011 r.

### OŚWIADCZENIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH DZIAŁAJĄCYCH W KGHM

**Koleżanki i Koledzy!**

**Pracownicy Polskiej Miedzi!**

W imieniu Central Związków Zawodowych działających w KGHM Polska Miedź SA dziękujemy Wam serdecznie za masowe wsparcie trwających już od trzech lat negocjacji płacowych z zarządem KGHM.

Miało to być „publiczne wysłuchanie” – tego oczekiwaliśmy.

Zarząd KGHM jednostronnie zmienił formułę rokowań na „publiczną awanturę”, którą oprzyrządownił kordonami uzbrojonych po zęby ochroniarzy i policjantów. Zadał także o to, by był prawidłowy przekaz medialny, spraszając szczególnie mu przyjazne media. Okazuje się, że zarządowi KGHM nie chodziło o rokowania, ale o zwykłą manifestację siły.

Niestety, okazało się także, że nie tylko liderzy związkowi, ale również 2 tys. pracowników Polskiej Miedzi nie zdołało, bo nie dano im szansy, przekonać prezesa do słuszności żądań podniesienia stawek płac zasadniczych o 300 zł na każdej kategorii. Zarząd nadal uważa, że nie zasługujecie na to. W zamian proponuje dalszą rozbudowę systemu premiowania, w którym nieliczna grupa wybranych grup zawodowych być może będzie nagradzana kosztem zdecydowanej większości z Was. Na osłode dorzucia jeszcze przeszerogowania, które w ubiegłym roku podniosły Wasze wynagrodzenia średnio o 11 zł miesięcznie. Czy taki wzrost zarobków w pełni odpowiada Waszemu nakładowi pracy? Czy takie propozycje można traktować poważnie? Czy nie urą-

gają one Waszej godności? Odpowiedź jest jednoznaczna: NIE.

### Zarząd nie ma prawa obrażać załogi

Mogliście się wszyscy osobiście przekonać, w jaki pogardliwy i lekceważący sposób zarząd spółki traktuje tysiące ludzi, którzy ciężko pracują na ich królewskie wynagrodzenia.

Czy tak postępują odpowiedzialni menedżerowie światowego koncernu?

Nasze rokowania z zarządem miały mieć miejsce w sali im. Jana Wyrzykowskiego. Chcieliśmy usiąść do rozmów i spróbować jeszcze raz przedstawić nasze argumenty. Chcieliśmy też, by prezes osobiście wytłumaczył Wam, pracownikom Polskiej Miedzi, dlaczego w spółce są pieniądze na stuprocentowe podwyżki PŁAC ZASADNICZYCH dla niego i zarządu, a brak ich dla górników, hutników i przeróbkarzy.

### Prowokacja zamiast wyjaśnień

Oczekiwaliśmy wyjaśnień, z jakiego powodu w ubiegłym roku zarząd zaoszczędził na Waszych wynagrodzeniach ponad 130 mln zł. Czyli tyle, ile wyniósłby roczny koszt podniesienia wszystkim stawek o 300 zł.

Prosiłiśmy o nagłośnienie i telebimy na zewnątrz, tak by cała załoga mogła śledzić przebieg rozmów z zarządem. Zamiast rozmów i wyjaśnień prezes zamknął na wszystkie spusty salę kinową i wystąpił spod odległego o 100 m budynku swojego biura do pracowników z monologiem pozbawionym sensu i konkretnych propozycji rozwiązania problemu. Po skończonej prowokującej przemowie schował się za plecy służb ochrony i pośpiesznie oddalił do swojego zaciszego prezesowskiego gabinetu.

Na taki „dialog społeczny” nie ma i nie będzie naszej zgody. Służby ochrony i policyjne kordony nie mogą zastępować prezesa w jego kontaktach z pracownikami. Prezes tym samym potwierdził to, co robi już od prawie dwóch lat – preferuje dialog poprzez policję, prokuratorów i sądy.

**W tej sytuacji trzech przedstawiciele załogi w Radzie Nadzorczej złożyli wniosek o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia rady nadzorczej i odwołanie tak nieudolnego i nastawionego na konfrontację zarządu spółki**

### Zarobki to nie jałmużna

Związki Zawodowe w KGHM nigdy nie wysuwały żądań mogących zaszkodzić firmie, ale nigdy też nie wyrażały zgody na działania krzywdzące pracowników. Zawsze stawaliśmy w obronie miejsc pracy, godziwych zarobków i uprawnień gwarantowanych Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy. Nie możemy więc dłużej tolerować sytuacji, w której w wyniku inflacji coraz więcej pracowników będzie miało stawki poniżej ustawowego minimum. W tym roku dotyczy to szóstej grupy osobistego zaszeregowania. Za pół roku w tej sytuacji będą pracownicy siódmej i ósmej grupy. **Czy normalną sytuacją jest, że w firmie wykazującej co roku miliardowe zyski, tysiące ludzi za trudną i niebezpieczną pracę mają podstawową stawkę osobistego zaszeregowania poniżej 1500 zł na miesiąc?** Wielu z nich to doskonali fachowcy z wieloletnim stażem.

### Razem damy radę

Jedynym i niekwestionowanym osiągnięciem prezesa Herberta Wirtha i jego ekipy jest zjednoczenie wszystkich związków zawodowych działających w KGHM. Jesteśmy mu za to szalenie wdzięczni. Razem, ramię w ramię stojąc na straży interesów załogi, walczyć będziemy z arogancją, niekompetencją i ignorancją władz.

Do tej pory nawet dwa tysiące ludzi nie zdołało wytłumaczyć władzom spółki, że brak waloryzacji stawek tabeli zaszeregowania jest łamaniem zapisów ZUZP. W odwodzie pozostaje jednak jeszcze kolejnych 16 tys. zatrudnionych. To siła, którą trzeba będzie wykorzystać, jeśli chcemy doprowadzić naszą sprawę do końca. To będą nasze argumenty w dalszych negocjacjach. Jesteśmy przekonani, że będą one skuteczne. Musimy jednak przygotować się na długie i burzliwe rozmowy. Ważne więc, by nadal utrzymać naszą pracowniczą jedność.

Ludźmi Polskiej Miedzi nie można manipulować i nie można ich zastraszyć.

Załoga Polskiej Miedzi, stojąc w obliczu zagrożenia, zawsze potrafiła się zjednoczyć. Wszyscy, niezależnie od przynależności związkowej, jednoznacznie powiedzieliśmy zarządowi KGHM, że nie wyrażamy zgody na oszczerstwa i kłamstwa.

Ubolewamy nad tym, że na 50-lecie KGHM zarząd zapomniał o pracownikach i ich trudzie. Przygotował za to w iście bizantyjskim stylu program obchodów tej okrągłej rocznicy. Te miliony złotych przeznaczone na drogie gadzety i prezenty dla znajomków prezesa oraz mocno zakrapiane alkoholem imprezy dla politycznych kolesiów z całej Polski należą się pracownikom. Związkowcy nie będą uczestniczyć w tej rozpuście.

### Koleżanki i koledzy!

Było nas 2 tysiące. Zarząd zrejterował i wystawił przeciwko nam pułki zaciężne policji i ochroniarzy. Nie doszło do porozumienia, bo zarząd do tego nie dostał przyzwolenia od swoich politycznych mocodawców. Niech w końcu prezes KGHM będzie menedżerem a nie polityczną marionetką.

Pozostaliśmy w coraz bardziej zaogniającym się sporze.

**Od 6 maja rozpoczynamy pracę zwracając szczególną uwagę na sprawność maszyn i urządzeń, stan obudów i obrywki wyrobisk górniczych. Będziemy rygorystycznie przestrzegać przepisy BHP. Działania te będą z pewnością uciążliwe dla pracodawcy ale podniosą nasz bezpieczeństwo i higienę pracy. O swoje prawa będą mogli walczyć wszyscy pracownicy na wszystkich stanowiskach pracy. Solidarność pracownicza musi zwyciężyć.**

## 1 MAJA W POZNANIU

MK NSZZ Pracowników H. Cegielski Poznań S.A. Metalowcy w dniu 1 Maja 2011 o godz. 15.00 przed budynkiem Dyrekcji HCP zorganizował manifestację pod hasłami obrony miejsc pracy, terminowych wypłat pensji dla pracowników oraz godnego życia.

